

List Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego na Poniedziałek Wielkanocny 2018

Umiłowani w Panu Siostry i Bracia

Dzisiaj usłyszany fragment Dziejów Apostolskich relacjonuje świadectwo Piotra o Zmartwychwstałym. Piotr był powołany przez Jezusa do grona przyjaciół wraz z Andrzejem w trakcie zarzucania sieci rybackich (Mt 4,18). Prosty człowiek, któremu dane było doświadczyć przemienienia na górze Tabor (Mk 9,2), który kroczył po wodzie ku Jezusowi (Mt 14,29) i który był przy Nim w Ogrójcu (Mk 14,32) oraz bronił Nauczyciela podczas pojmania (J 18,10). A potem następuje dzień Pięćdziesiątnicy, w którym Apostołowie znajdowali się wszyscy razem na tym samym miejscu i tam zostali napełnieni Duchem Świętym. Wówczas Piotr przemówił słowami, które usłyszeliśmy w pierwszym czytaniu: „Jezusa Nazarejczyka (...) przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim” (Dz 2,22-24). Do wypowiedzenia takich słów uzdolnił Piotra i pozostałych Apostołów Duch Święty, który zstąpił na nich, a wtenczas otrzymali Jego moc i stali się odważnymi świadkami Dobrej Nowiny.

W obecnie przeżywanym roku duszpasterskim towarzyszy nam hasło: *Jesteśmy napełnieni Duchem Świętym*. Za apostołami wychodzącymi z zaryglowanego wieczernika, możemy podążać, by głosić Jezusa Zmartwychwstałego. Otrzymaliśmy bowiem Ducha Świętego podczas chrztu, zaś w trakcie uroczystości bierzmowania uroczyście zadeklarowaliśmy pragnienie, „aby Duch Święty, którego otrzymamy, umocnił nas do mężnego wyznawania wiary i do postępowania według jej zasad” (*Obrzędy bierzmowania*, s.28). Warto zapytać samych siebie: czy jesteśmy świadkami Chrystusa Zmartwychwstałego? Zmartwychwstanie jest faktem, który nie był akceptowany od samego początku i który w obecnych czasach nie może dotrzeć w pełni do naszej świadomości. Dla bardzo wielu śmierć jest nadal ostatecznym i najsmutniejszym wydarzeniem ludzkiego życia i będąc chrześcijanami, tak do końca nie wierzymy w zmartwychwstanie. Dlatego warto przytoczyć słowa św. Pawła z listu do Koryntian: „Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara (...) i aż dotąd pozostajecie w swoich grzechach” (15,13-17). Trudna jest to prawda wiary. Zwróćmy uwagę choćby na życzenia świąteczne. Często poprzestajemy na zdawkowych słowach: „Wesołego Alleluja” czy „Smacznego jajka”. A w rzeczywistości nie umiemy, czy nie jesteśmy zdolni uwierzyć w ten niesamowity fakt, że oto Ten, Który umarł – Zmartwychwstał. A cóż dopiero mówić o tym, że w naszym życiu mamy być świadkami Zmartwychwstania Chrystusa. Może problem tkwi w tym, że jesteśmy zamknięci na Ducha Świętego i nie jesteśmy Nim napełnieni?

Człowiek współpracujący z łaską Bożą czyli człowiek Zmartwychwstania nie boi się trudnych wyzwań, stawia czoła codziennym okazjom do grzechu, podrywa się do realizacji dobra w swoim otoczeniu, chce w tym wszystkim podobać się Temu, który jest „Drogą Prawdą i Życiem” (J 14,6). Taki człowiek jest wewnętrznie wolny, a tym samym zdolny do wielkich dzieł zarówno w wymiarze indywidualnym jak i społecznym.

Podczas marcowych obrad Konferencji Episkopatu Polski (13-14 marca br.) biskupi podjęli temat obchodów 100. rocznicy odzyskania Niepodległości przez Polskę. Temat ten jest obecny w ramach wielu spotkań naukowych, podejmuje się w tym roku dużo inicjatyw mających na celu upamiętnienie i uczczenie tak ważnego dla naszej Ojczyzny jubileuszu. Oddajmy głos naszemu rodakowi, największemu z Polaków, św. Janowi Pawłowi II: „Podpisane w dniu 11 listopada zawieszenie broni przyniosło naszemu narodowi od dawna oczekiwane wyzwolenie spod zaborów. Ten akt dziejowej sprawiedliwości nie był tylko skutkiem sprzyjającej sytuacji politycznej w ówczesnej Europie, był to nade wszystko owoc

wytrwałego zmagania całego narodu o zachowanie tożsamości i duchowej wolności. Wielu synów Polski poświęciło tej sprawie swoje talenty, siły i wyęžoną pracę” (Audiencja generalna – 11 listopada 1998 r.). W książce zatytułowanej *Pamięć i tożsamość* Papież z Polski napisał: „Wyraz „ojczyzna” łączy się z pojęciem i rzeczywistością ojca. Ojczyzna to jest poniekąd to samo co ojcowizna, czyli zasób dóbr, które otrzymaliśmy w dziedzictwie po ojcach. To znaczące, że wielokrotnie mówi się też „ojczyzna-matka”. Wiemy z własnego doświadczenia, w jakim stopniu przekaz dziedzictwa duchowego dokonuje się za pośrednictwem matek. Ojczyzna więc jest dziedzictwem, a równocześnie jest to wynikający z tego dziedzictwa stan posiadania – w tym również ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych, jakie składają się na kulturę danego narodu. (...) Nawet wówczas, gdy Polaków pozbawiono terytorium, a naród został podzielony, dziedzictwo duchowe, czyli kultura przejęta od przodków, przetrwała w nich” (Kraków 2005, s.26).

Kadra naukowa Wydziału Teologicznego stanowiąca część Uniwersytetu Szczecińskiego ma poczucie odpowiedzialności za przejęte dziedzictwo naszych przodków. Podejmując badania naukowe w dziedzinie nauk teologicznych, humanistycznych i społecznych pragniemy wnieść do depozytu narodowego to, co każdy posiada najcenniejszego. Rezultaty pracy naukowej przekazujemy młodej społeczności naszego Wydziału, która ma wejść w „jutro” naszej Ojczyzny z wartościami zarówno ewangelicznymi jak i umiłowaniem „domu ojczyznego”. Nasi studenci zgłębiają wiedzę na kierunku: teologia, nauki o rodzinie oraz italianistyka z elementami studiów nad chrześcijaństwem. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych szczegółami na witrynę internetową Wydziału.

Z poczuciem wdzięczności w sercu pragnę gorąco podziękować za wszelkie dowody życzliwości okazywane poszczególnym osobom reprezentującym Wydział, jak i całej naszej społeczności akademickiej. Składam Bóg zapłać za każdą modlitwę odmówioną za nas, za składane ofiary z przeznaczeniem na potrzeby funkcjonowania Wydziału Teologicznego.

Słowami modlitwy na zakończenie procesji rezurekcyjnej, pragnę złożyć najlepsze życzenia wielkanocne w roku setnej rocznicy Odzyskania Niepodległości: „Boże, Ty przez wielkanocną Ofiarę Chrystusa dałeś swojemu ludowi zbawienie, udzielaj mu obficie Twoich darów, aby osiągnął pełną wolność i posiadał radość życia wiecznego, której pozwalasz mu kosztować na ziemi”.

Szczecin, Wielkanoc 2018.

Ks. prof. US dr hab. Kazimierz Dullak
Dziekan Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Szczecińskiego

Zarządzenie:

List Księdza Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Szczecińskiego należy odczytać w kościołach Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej w Poniedziałek Wielkanocny, 2 kwietnia br., na wszystkich Mszach Świętych, z wyjątkiem jednej wybranej Mszy Świętej, na której należy odczytać List Pastorski KEP na 100-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

WIKARIUSZ BISKUPI

ks. Piotr Skiba

Ks. kan. dr Piotr Skiba